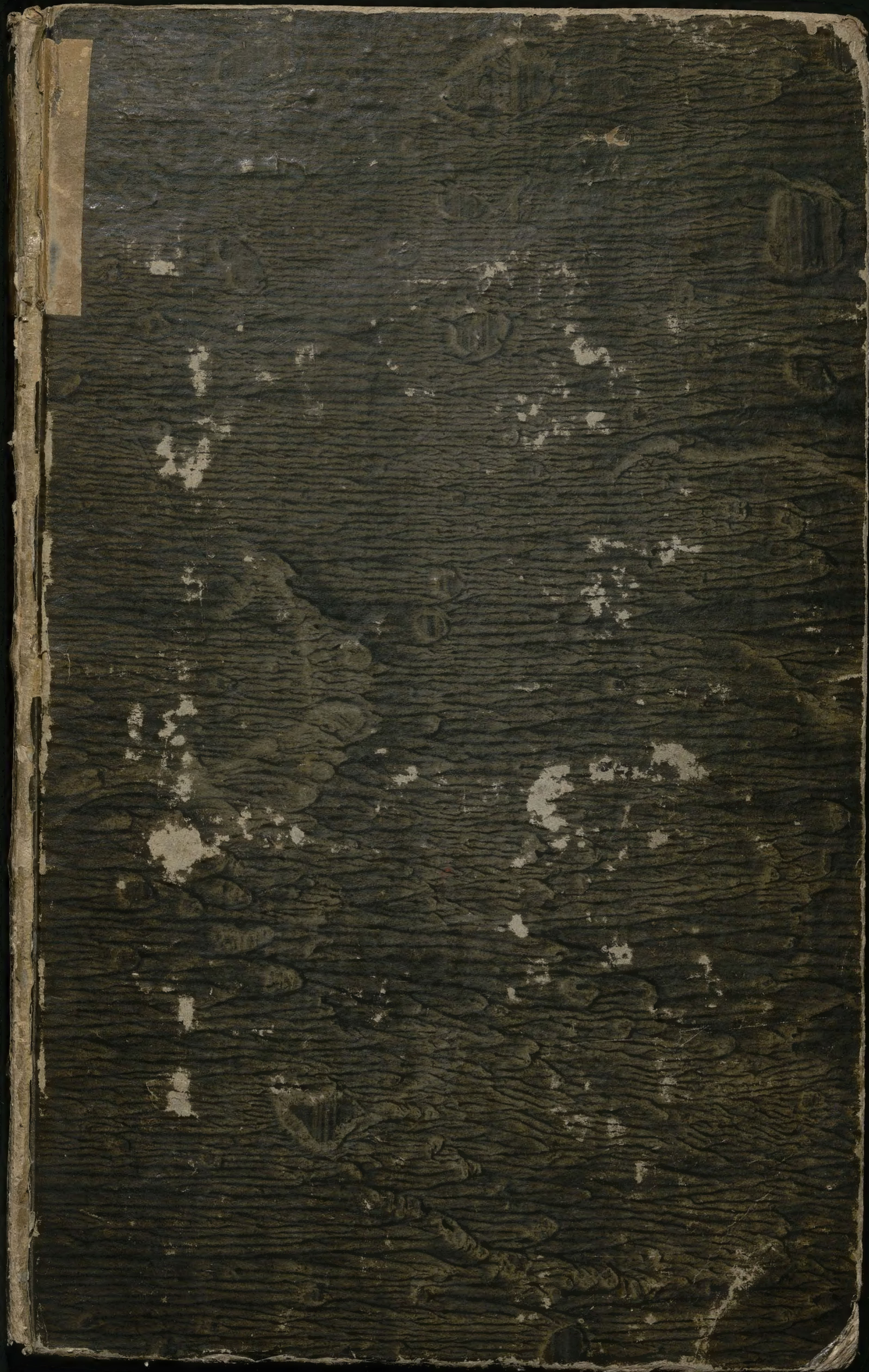



V
B
J
C
8957

MANIFEST
URZĘDNIKOW I OBYWATELOW
WOIEWODZTWA PODOLSKIEGO,
SEYMIKUIĄCYCH W KAMIENCU PODOLSKIM,
POD ZAGAIENIEM
J. W. KAZIMIERZA JOZEFA
LIPINSKIEGO,
PODKOMORZEGO PODOLSKIEGO.

Actum in Castro Camenecensi Podoliæ Feria Quarta pridie Festi Sancti Bartholomæi Apostoli idest Die Vigesima Tertia Mensis Augusti, Anno Domini Millesimo Septingentesimo Octuagesimo Sexto.

AD Officium Actaque præsentia Castrensia Capitanealia Camenecensia Pod: Personaliter veniens, Generosus Leo Makowiecki, *Pincernida Podoliæ, Obtulit eodem Officio, & ad ingrossandum porrexit Manifestationem per Dignitarios Imolas & Nobilitatem inditi Palatinatus Pod: conscriptam cujus tenor est eusmodi.* My Dygnitarze, Urzędnicy, i Obywatelele Woiewodztwa Podolskiego na czas i mieysce Prawem i zwyczaiem — Seymikom Poselskim obwarowane ziachali, miłością dobra Publicznego, żadną nigdy osobistością niedzieleni, prowadzeni do zgody iednomyślności łaskawym Nayiaśnieyszego STANISŁAWA AUGUSTA KROLA Naszego Panowaniem ugruntowani, i przyzwyczaieni, w dziełach Woiewodztwa naszego publicznych, nieznaiąc śladu naymnieyszego, gdzie o Dobro i całość powszechną KROLA i Narodu idzie, umysłow Obywatelskich rozdwoienia, w smutnym tym, a wcale

dla Woiewodztwa naſzego nowym, na Obradach teraznieyſzych niektorych, acz w ſzczupłey liczbie Urzędnikow i Obywatelow, od iednomyślności powſzechney oddzielenia ſię przypadku, nieznayduiemy przykładu, iak ſię uſkarżać przed Powſzechnością mamy, na te niezwyczayne w Woiewodztwie naſzym niektorych Wſpołurzędnikow i Obywatelow naſzych na Obrady Publiczne, i obranie na naſtępuiący Seym Poſłow zgromadzonych oderwanie ſię i rozdwoienie. Troſkliwi o Dobro powſzechne, ſzczegulną tylko iednością umyſłow w ſtanię teraznieyſzym Duchem Patryotyzmu i niepodległości rządzeni; zgodę i iedność poſiadaliśmy za nayſzczegulnieyſze w wolnym Narodzie dary; w nieprzerwaney nas ku Maieſtatowi wierności, i prawdziwey Dobra Publicznego miłości utrzymuiąc ſię. — Ten iedyny iednomyślności i niepodległości Woiewodztwa naſzego zaſzczyt, acz pilnie od dobrze myślących ſtrzeżony; niemogł uniknąć nieſzczęśliwey dla Kraiu ſzerzącego ſię rozrożnienia kolei. — W dniu dziſieyſzym Prawem i Uniwerſałem Nayiaśnieyſzego PANA Naſzego Miłościwego na Obrady Publiczne, i Obranie na Seym naſtępuiący Poſłow wyznaczonym, ſmutne poſtrzegliśmy przygotowania do zerwania tey iedności; ktora Woiewodztwo naſze Podolſkie od naydawnieyſzych zdobiła czaſow. Sprowadzona z rożnych mieyſc na ten koniec Szlachta rownie do ſprowadzaiących ią Oſob, iak do mieyſca w ktorym obrady naſze częściey odprawiać ſię zwykły, przywiązana do uproiektowanego nieporozumienia ſię przygotowana, Kościoł Katedralny mieyſca tego, przed godziną piątą zaymuiący z rana: w zamięſzaniu zakłocona przymuſiła pierwſzych Woiewodztwa tego Urzędnikow, większą część Obywatelow, do obrania na te Obrady Publiczne Kościoła Dominikańſkiego. — Weſzli w Kościoł ten pierwſi Urzędnicy i Obywatele a dla icznego zgromadzenia zaledwie wnim pomieścić ſię mogący; gdy w nim tylko niektorych z przytomnych w Kamieńcu Urzędnikow nieznaleźli: a o tychże do Kościoła Katedralnego ſprowadzoną Szlachtą zaiętego, udaniu ſię dowiedzieli ſię. Wyſyłali z pomiędzy ſiebie kilkokrotnie uproſzonych Obywatelow, do złączenia z ſobą dla ſpokoynieyſzego Obrad zakończenia zapraſzaiąc. Ale gdy bliſko trzech godzinnym oczekiwaniu, zapraſzani złączyć ſię z większością Obywatelow i pierwſzemi Urzędnikami niechcieli. Pierwſzy w porządku przytomny Woiewodztwa naſzego Urzędnik J. W. *Kazimierz Lipiński*, Podkomorzy Podolſki Orderu S. Staniſława Kawaler w przytomności Kolegi ſwego J. W. Jana Orłowſkiego Podkomorzego Latyczewſkiego, Orderu S. Staniſława Kawalera, Podolſkiego, Latyczewſkiego, i Czerwonogrodzkiego Chorążych, Andrzeia Orłowſkiego Sędziego Ziemſkiego Podolſkiego, i innych pierwſzych Woiewodztwa tego Urzędnikow i Obywatelow, zagaiwſzy Obrady Seymikowe i do

379.

podnieſienia Laſki Marſzałkowſkiey J. W. Jozefa Starzyńſkiego Chorążego Latyczewſkiego Orderu S. Staniſława Kawalera, podawſzy; a za iednogłoſnym zezwoleniem przyſięgi podług Prawa wraz z przydanemi Aſſeſſorami wyſłuchawſzy; podani przez J. W. Marſzałka do Poſelſtwa Kandydaci w Laudum wyrażeni, zgodnie i iednomyślnie obrani zoſtali.— Ułożona dla obranych na naſtępuiący Seym Poſłow Inſtrukcya do ſtanu i potrzeb Kraiowych ſtoſowna zdawała ſię przynieść ſpokoyne i żądane dla Obrad naſzych zakończenie. Ale gdy podług obowiązku i zwyczaiu Prawa, wygotowane z Inſtrukcyą dla Poſłow Laudum Woiewodztwa naſzego do Oblaty podać zlecilismy, z dziwieni zoſtaliśmy, gdy nam донieſiono, że Kancellaryą Grodzką mieyſca tego zamkniętą znaleziono, i ani Ur. Suſceptanta, ani o klucze do teyże Kancellaryi dopytać ſię niemogli, na dniu dopiero wczoraynſzym już w poźny wieczor otworzenia doczekawſzy ſię Kancellaryi; gdy Laudum Woiewodztwa naſzego z Inſtrukcyą dla obranych Poſłow do Oblaty podane zoſtały, zdziwiliśmy ſię bardziey że w Protokule do podpiſu Oblaty, znaleźliśmy Oblatę iuż zapiſaną iakiegoś Laudum pod zagaieniem W. Jozefa Dąbſkiego Sędziego Ziemſkiego Latyczewſkiego, z obraniem iakoby innych na Seym Poſłow naſtąpione. O czym oſtrzeżeni a na Prawach o ſpoſobie Seymikowania Dyrekcyą obrad wſzelkich Woiewodzkich, przy pierwſzym w porządku Urzędniku zabeśpieczaiących, i kary na odrywaiących ſię od widocznych większości głoſow przepiſuiących zagruntowani, te przeciwko Wmu. Dąbſkiemu Sędziemu Ziemſkiemu Latyczewſkiemu, oſme mieyſce w porządku przytomnych na Obradach teraźnieyſzych Urzędnikow poſiadaiącemu, a przeciwko wyraźnemu Prawu, mimo tylu pierwſzych Urzędnikow od ſiebie, i widoczną Obywatelow większość oddzielaiącemu ſię, i prywatne zgromadzenie układaiącemu, tytuł Uchwał i obrania Poſłow nieprzyzwoicie przywłaſzczaiącemu, tudzież wſzyſtkim do tego rozrożnienia pociągnionym, nie mniey o niezwyczayne publiczne zamknięcie, a w nich Piſm partykularnych, obradom tylko Publicznym przyzwoitych, umieſzczenie, nayuroczyściey ſkarżemy ſię i Manifeſtuiemy. Dnia dwudzieſtego trzeciego Sierpnia, Tyſiąc ſiedmſet ośmdzieſiąt ſzoſtego roku, Kazimierz Jozef Lipińſki Podkomorzy Podolſki, Obrady Przed-Seymowe Woiewodztwa Naſzego zagaiaiący podpiſuię ſię, manu propria. Jan Onufry Orłowſki Podkomorzy Latyczewſki &c. Daley idą podpiſy innych Urzędnikow i Obywatelow.



